

LUBLIN wydarzenia

LUBLIN.GAZETA.PL
Strongmani nad zalewem

• **Dziś do Lublina przyjeżdżają najsilniejsi mężczyźni w Polsce.** Nad Zalewem Zemborzyckim pięciu zawodników zmierzy się w niezwykle widowiskowych konkurencjach. Wśród nich są m.in. przeciąganie

samochodu terenowego na dystansie 50 m, przrzucanie beczek nad poprzeczką. Relację i zdjęcia z rozpoczynającej się o godz. 14 imprezy znajdziecie po południu na lublin.gazeta.pl.

MALGORZATA KUJAWKA

JUTRO W LUBLINIE
Ostatni dzień Strefy H2O

• **W niedzielę po raz ostatni można będzie popływać na basenie przy al. Zygmunta.** W poniedziałek Miejski Ośrodek Sportu i rekreacji zamknie pływalnię. Ma to związek z zaplanowanymi

pracami konserwacyjnymi i rozpoczęciem budowy basenu olimpijskiego. Strefa H2O będzie zamknięta do końca wakacji. O tym jak będzie działała po nich MOSiR poinformuje w przyszłym tygodniu.

NIE MA ZGODY NA SYMBOLE NIENAWIŚCI

Zamaluj faszyzm i rasizm

- Nie można ignorować tego typu przejawów agresji, bo od przemocy słownej już tylko krok do tej fizycznej - mówi Artur Janczuk z Ruchu Młodych. I ogłasza akcję „Zamaluj faszyzm”

Chcemy, by z murów i ścian budynków zniknęły rasistowskie i faszystowskie symbole. Takie napisy są w całym mieście. W centrum jest ich mniej, bo są na bieżąco usuwane, chociaż wciąż można je zobaczyć w bramach czy bocznych uliczkach. Gorzej jest na osiedlach. Tam na murach, ścianach budynków takich symboli jest bardzo dużo - mówi Artur Janczuk z młodzieżówki Palikota. Będą zamalowywać napisy na swój koszt.

Bierność, czyli akceptacja

Do ogólnopolskiej akcji Ruchu Młodych przyłączyło się Stowarzyszenie „Nigdy Więcej”. Organizacja z Warszawy zajmuje się m.in. monitorowaniem przejawów rasizmu, antysemityzmu czy mowy nienawiści.

- Chcemy zwrócić uwagę społeczeństwa na problem przemocy symbolicznej. Ludzie przyzwyczaili się do rasistowskich czy faszystowskich napisów i symboli na murach, które są obecne w każdym mieście w Polsce. Przechodzą obok nich obojętnie, nie reagują, rzadko je nawet zauważają. A społecz-

JAKUB ORZECZOWSKI



Organizatorzy akcji „Zamaluj Faszyzm” chcą by z murów i ścian budynków zniknęły rasistowskie i faszystowskie symbole

na bierność oznacza akceptację. Mam nadzieję, że akcja będzie dobrym początkiem do dyskusji na ten temat, zwróceniem uwagi społeczeństwa na problem rasizmu i faszyzmu. Jeśli będziemy o tym mówić, może ktoś jednak zwróci na to uwagę - mówi Anna Tatar ze Stowarzyszenia „Nigdy Więcej”.

Według danych „Nigdy Więcej” od 1989 roku w Polsce miało miejsce ponad 60 zabójstw na tle rasistowskim. - Odnotowujemy też coraz więcej pobić. Nietolerancja w Polsce przybiera na sile. Dlatego tak ważne jest zwalczanie jej już u podstaw, między innymi poprzez brak zgody na symbole nienawiści obecne w naszych miastach - mówi Tatar. Dodaje też, że każdy może pomóc w usunięciu nielegalnego graffiti nawołującego do nienawiści: - Wystarczy taką sprawę zgłosić strażnikom miejskim.

Gwiazdy i swastyki

Do lubelskiej straży miejskiej takich sygnałów trafia niewiele. Od 2009 roku - jedynie 11 zgłoszeń o swastykach i jedno o gwiazdzie Dawida namalowanych na ścianach budynków.

- Umieszczanie znaków faszystowskich czy nawołujących do nienawi-

ści to przestępstwo, dlatego te sprawy przekazujemy policji - mówi Robert Gogola, rzecznik lubelskiej straży miejskiej. - Na elewacjach budynków pojawiają się też często wulgaryzmy, obraźliwe symbole. Wtedy kontaktujemy się z zarządcą terenu lub właścicielem budynku z prośbą, by taki napis czy symbol z niego usunął.

Ruch Palikota złożył w Sejmie projekt zmian w Ustawie o czystości, który umożliwiłby gminom nakładanie na właścicieli nieruchomości obowiązku usuwania wulgarnych napisów i symboli. Dziś samorządy nie mogą nakazać właścicielowi obiektu, by usunął takie obraźliwe graffiti.

Na razie młodzi palikotowcy będą zbierać dane dotyczące miejsc, gdzie znajdują się takie malunki. Liczą też, że ich w lokalizowaniu pomogą sami mieszkańcy Lublina. Zachęcają, by takie przypadki zgłaszać poprzez ich skrzynkę mailową. ●

JUSTYNA GÓRNIAK

Widzieliście w Lublinie faszystowskie napisy na murach? Gdzie? Piszcie na

lublin.gazeta.pl